

Strona znajduje się w archiwum.

OBYWATELSKIE ZATRZYMANIE SPRAWCY KOLIZJI

Dwóch mężczyzn udaremniło ucieczkę sprawcy kolizji drogowej. Gdy pijany 37-latek próbował uciekać mężczyźni obezwładnili go. Okazało się, że nie ma on prawa jazdy, gdyż stracił je właśnie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Teraz nieodpowiedzialny kierowca za swoje postępowanie odpowie przed sądem.

Wczoraj tuż po 19:00, dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku został powiadomiony o kolizji, do której doszło na ulicy Prowiantowej. Z informacji przekazanej przez zgłaszającego wynikało, że sprawca tego zdarzenia drogowego był pijany i próbował uciekać. Zostało mu to uniemożliwione przez dwóch mężczyzn, którzy byli przypadkowymi świadkami całej sytuacji. Z ustaleń przybyłych na miejsce funkcjonariuszy wynikało, że 37-latek jadąc seatem uderzył z impetem w stojące daewoo, w którym znajdowała się kobieta, po czym wysiadł z auta i zaczął uciekać. Całą sytuację widziało dwóch przypadkowych mężczyzn. Natychmiast ruszyli za uciekinierem. Już po chwili obezwładnili 37-latkę. Było wyraźnie czuć od niego alkohol. Nie był w stanie stać o własnych nogach ani poddać się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Została mu pobrana krew do badań. Szybko wyszło też na jaw, że mężczyzna był już karany za jazdę w stanie nietrzeźwości. W 2013 roku miał zasądzony zakaz prowadzenia pojazdów na kolejne 5 lat. Teraz nieodpowiedzialny kierowca za swoje postępowanie odpowie przed sądem.



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)